MONITOR

Na R. P. 1776.

Nro: XCVII.

Dnia 4. Grudnia.

I.

Nieczystość aby nieszczęśliwszym Człowieka zrobiła, złączyła się z pychą y zazdrością.

ADAM żaczął się nie podobać BOGU przez swoią wyniosłość, ktora nieposłuszeństwo wylęgła: *Kaim* przez zazdrość, ktorą miał ku *Ablowi*, rozlał krew niewinną, y pierwszym był na świecie mężoboycą: Potomkowie zaś

Setha, gdy ſię połączyli z potomkami *Kaima*, Synowie Boſcy tym ſpoſobem pomieſzali ſię z Synami ludzkiemi.

To pomieſzanie niegodziwe ſkaziło całą ziemię, à iako było przedſiewzięte dla dogodzenia zmyślney pożądliwey chuci; ſerce ludzkie, w ktorym Bog panował, wyrzuciło ſię z ſiebie ten początek cnot wſzyſtkich, aby przyięło na to miaſt czartowſkiey władzy tyrannią.

Słuſznie tedy Bog ſkrocił dni zaraz żywota ludzkiego, ſynowie nie żyli iuż tak długo iak ich oycowie; á to było znakiem gniewu Boga, ktory życiem długoletnim tym nadgradza, co idą drogą iego przykazań, iako to przyobiecał tym, ktorzy cześć y poſzanowanie rodzicom ſwoim oddaią winną ich zacności.

Można tu znaleść rzecz wyborną dla myśli moralney. Czyliż bowiem nie widziemy codziennym prawie doświadczeniem, iak uciechy niegodziwe zakazaney miłości przyśpieſzaią śmierć

człowiekowi? Ktokolwiek do tey wyuzdaney wiąże śię paſſyi, pracuię tym ſamym, aby iak nayprędzey bieg życia ſkończył; koſztuię roſkoſzy ktore go zabiiaią; ſmakuie uciechy, ktore śmiertelną poią go trucizną; toruię ſobie drogę, ktorą bydź mniema rożami uſłaną, á ta go do grobu prowadzi. Nie wież on, co idzie za tym nierządem życia tak niebeſpiecznym? ciało przezeń ſłabieie, śiły śię wycieńczaią, tu on rozmaitych źrzodło znayduie chorob, tu władze duſzy iego bydlęcym nikczemnieią ſpoſobem, gdyż ta w ten czas niewolnicą ſtaie śię ciała, bo przez związek zobopolny muśi mu z poſłuſzeńſtwem hołdować, ta, ktora ieſt na to ſtworzoną y przeznaczoną, aby nim rządziła.

II.

Grzechy ludzkie przywiodły Boga, że ukarał świat powſzechnym potopem.

DArmo Fizycy chcą przypiſ... ywać przyczynę potopu pow... wſzechnego in-

influencyi gwiazd pewnych wilgotnych, gdy się te złączą z gwiazdami dżdżystemi; rzecz nie podobna przyrodzonym sposobem, aby cała ziemia tak dalece wodami była zalaną, iżby piętnastą łokci naywyższe gory przewyższała, iako nam świadczy Pismo święte.

Gdyby iedna część Ziemi, iako mowi *Aristoteles* w Xiędze drugiey *meteorow*, była całe zakrytą wodami morza, druga bez wątpienia byłaby odkrytą y stałaby się suchą: atoli ieżli się przyidzie poradzić ustaw przyrodzenia, nie może bydź ona do szczętu zalaną bez przyczyny wyższey y niewiadomey; przeto text święty poznać nam daie: że na ukaranie ludzi, BOG kazał się otworzyć kataraktom czyli upustom niebieskim, y zalał Ziemię wodami morza, ktore były przyczyną materyalną y drugą potopu.

Nie trzeba iednak zkąd inąd szukać, jak [illegible] w gniewie Naywyższey tey Istoty [illegible] działaiącą y pierwszą po- przyczyn[illegible] powodzi. [illegible] Stać się mo- wszechney tey [illegible] że,

że, że kraie niektore mogą bydź w przepaści wod pogrążone, lub pożarem ogniowym zniszczone, podług złączenia się planet; ale cała Ziemia nie może bydź w niwecz obroconą, chyba że prawica wszechmocna Tego, ktory światem rządzi, przyniewoli żywioły sobie do posłuszeństwa.

III.

Używanie wina iest dobre zdaniem wyroku Mędrcow, byle tylko było pomierne, gdyż zbytek iego iest szkodliwym.

- - - - *data tempore prosunt,*
Et data non apto tempore vina nocent. Ovi:

Nie masz nic tak gwałtownego iak wino, gdy ie kto nad miarę zbytkuiąc zażywa: rozrywa bowiem węzły by naytęższey przyiaźni przez szaleństwo, w ktore nas wprawia: każe nam ręce maczać w tey krwi, ktora nam iest naymilszą: odkrywa taiemnice, ktorych wyiawienie śmierć przywodzi, miesza rozum, tępi władze duszy, y ciało sposobi do rożnych chorob.

Alexander W. ktory ſię do utraty rozumu zapiiał winem, ſtał ſię z zwyciężcy zaboycą. *Antoniuſz*, ktory miał wielkie przymioty, zginął, że ſię wdał zbytnie w ten napoy; á *Loth* zgwałcił przezeń natury prawo w kazirodztwie, ktorego ſię z właſnemi corkami dopuścił; przeto u *Egipcyan* Kapłani, ktorzy byli ſłońcu poświęceni w mieście *Heliopolu*, nie śmieli wnośić wina do Kościoła. Używanie tego trunku było wprawdzie pozwolone innym ofiary czyniącym Kapłanom, lecz z wielką wſtrzemieźliwością, y było takich wiele ceremonii, gdzie im ſię go cale zażywać nie godziło, zwłaſzcza gdy wykładali taiemnice ſwoiey Theologii y ſkrytości Filozofii. Krolowie ich nawet wiedzieli, pod iaką miarą pić mieli wino, co im było oboſtrzono uſtawami ich religii; gdyż przed panowaniem *Pſammetycha*, napoiu tego nie koſztowali, ani go Bogom ofiarowali, mniemaiąc go bydź im nie przyiemnym.

Solon chciał, aby Rządzca kraiowy karany był śmiercią,gdyby był postrzeżon zapiły winem; á *Pittacus* skazywał go na karę podwoynych grzywien. *S. Ambroży* upewnia: iż człowiek piiany nie iest iuż więcey tym człowiekiem rozumnym, iakim go BOG stworzył, y że nie masz rożnicy między wrzaskiem iego á rżeniem końskim.

Są iednak Narody, u ktorych poszedł w nałog zbytek używania wina; á *Plutarch* uważa, że ten tak dalece panował za czasow *Alexandra W.* iż na iedney uczcie, ktorą był dał dla swoich Wodzow, postanowił nadgrodę dla tych, ktorzyby więcey nad innych pili. *Promachus* pokazał się bydź bohatyrem w tym zbytku, y cztery dzbany wina, ktore wyproźnił, przysądziły mu zwycięztwo z złotą koroną na tysiąc ośmset liwrow szacowaną; to prawda że niekorzystał z tey nadgrody, gdyż we trzy dni z tego zbytku umarł; y śmiercią swoią pociągnął za sobą czterdziestu y ieden z tych bibos zow, ktorzy z nim

spor

ſpet wiedli o fałſzywą chwałę ſromotney tey walki.

Nie mogę znieść tey łatwości, z którą pozwala *Plato* zbytku wina przy uroczyſtości Bachusowey, iakoby ten wyſtępek mogł kiedy pozorną mieć pokrywkę. Nie więcey też to chwalę, co *Seneka* powiedział: że można ſię podczas upić, aby ſwoy ſmutek w trunku zanurzyć; co też na naſze przyſłowie wychodzi: na fraſunek dobry trunek; *date siceram mœrentibus*. Czyż to bowiem nie maſz zabaw innych cnotliwych do oddalenia fraſunku? Muſiał on bardzo złe mieć rozumienie o ſwoiey Filozofii ſtoickiey, ponieważ w iey naukach nie ſzukał lekarſtwa na ſmutek.

Jeſt to śmiechu rzecz godna, co mowić, że ſą pewne nałogi tak dalece wkorzenione, iż ie wykorzenić trudno. Człowiek ieſt zdolnym przez ſię, wedle powieści *Horacyuſza*, wſzyſtkiego dokazać, byle tylko miał wolą. Trzeba ſię przyłożyć, przyznaię: trzeba ſobie gwałt uczynić, to prawda: lecz ieźli ſię z ſtałością trwać będzie w uśmierzeniu ſwey ſkłonności; ieźli ſię rozbierać będzie ſzpetność wyſtępku, ktory nas do ſiebie ciągnie, ieźli ſię myślą zaſtanowim nad nieſzczęściami, ktoremi nas utrapić może, zważaćli dobrze będziem te wſzyſtkie przykrości, ktore za mniemanemi iego uciechami naſtępnie idą; rzecz pewna, że tryumf odnieſiem; iakoż znałem wielu, ktorzy do umoru pić wino lubili, ci iednak za uſiłowaniem pozbyli ſię tego nałogu, ktory tyle ieſt bezrozumnym, ile ieſt ſzkodliwym ciału, duſzy, y ſpołeczności cywilney.